

Konrad Pawłowski

## Kolejny wzrost napięcia w stosunkach między Serbią i Kosowem wokół północnego Kosowa (cz. 1)

Na początku listopada 2022 r. doszło do ponownego wzrostu napięcia w relacjach między władzami w Belgradzie i Prisztinie, którego egzemplifikacją stało się opuszczenie rządu i parlamentu Kosowa oraz organów samorządowych, policyjnych i sądowych w północnym Kosowie przez przedstawicieli kosowskich Serbów. Bezpośrednią przyczynę obecnego kryzysu stanowią decyzje rządu Kosowa z 29 czerwca i 28 października 2022 r. Zakładają one konieczność wymiany nielegalnych, z punktu widzenia władz w Prisztinie, serbskich tablic rejestracyjnych odnoszących się do terytorium Kosowa, które do dzisiaj są używane przez Serbów w północnym Kosowie.

**Obecna faza kryzysu.** Na przełomie lipca i sierpnia 2022 r. doszło do wzrostu napięcia wokół północnego Kosowa. 31 lipca lokalni Serbowie zablokowali bowiem drogi dojazdowe do przejść granicznych w Jarinje i Brnjaku, protestując przeciwko rozpoczęciu implementacji dwóch decyzji rządu Kosowa z 29 czerwca 2022 r. (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 672](#)). Pierwsza, nadal obowiązująca decyzja dotyczy wymiany nielegalnych, z punktu widzenia władz w Prisztinie, serbskich tablic rejestracyjnych (SRB), odnoszących się do terytorium Kosowa. Druga decyzja odwoływała się do zasady wzajemności i dotyczyła obowiązku wystawiania na przejściach granicznych Kosowa przez stacjonującą tam Kosovo Police dokumentów wjazdu/wyjazdu (*entry/exit document*) dla osób przekraczających granicę Kosowa z dowodem osobistym wydanym przez władze Serbii (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 673](#)).

Po konsultacjach z przedstawicielami USA i UE rząd Kosowa zdecydował o przesunięciu na 1 września 2022 r. terminu wejścia w życie nowych regulacji, a Serbowie usunęli blokady drogowe. Przez kolejne tygodnie w relacjach między Belgradem i Prisztiną (oraz wśród Serbów w północnym Kosowie) utrzymywało się jednak napięcie w kwestii tego, jak będzie wyglądała implementacja powyższych decyzji po 1 września 2022 r.

**Porozumienie w sprawie obustronnego niewydawania dokumentów wjazdu/wyjazdu.** W wyniku mediacji ze strony UE i USA w dniu 27 sierpnia 2022 r. władze Kosowa i Serbii doszły do częściowego porozumienia, zgodziły się bowiem na obustronną rezygnację ze stosowania dokumentów wjazdu/wyjazdu. W efekcie od 1 września 2022 r. obywatele Kosowa i Serbii przekraczają granicę kosowsko-serbską w oparciu o kosowskie lub serbskie dowody osobiste. Rozwiązanie to upraszcza procedurę przekraczania granicy przez osoby posługujące się dowodem osobistym wydanym przez Republikę Kosowa. Oznacza również zakończenie obowiązującej od 11 lat – i dyskryminacyjnej z punktu widzenia Albańczyków – praktyki wydawania na przejściach granicznych Serbii dokumentów wjazdu/wyjazdu<sup>1</sup> osobom posługującym się dowodem Republiki Kosowa.

**Brak porozumienia w kwestii serbskich tablic rejestracyjnych zawierających wyróżniki odnoszące się do miejscowości w Kosowie.** Nadal nierozwiązaną kwestią pozostawała jednak sprawa serbskich tablic rejestracyjnych wydawanych kosowskim Serbom przez władze Serbii. W praktyce problem ten dotyczy tylko terytorium czterech gmin północnego Kosowa, gdzie nadal w użyciu pozostaje ok. 9-10 tys. serbskich tablic rejestracyjnych z kosowskimi wyróżnikami (np. KM – Kosowska Mitrowica), uznawanych przez władze

<sup>1</sup> Władze Serbii zrezygnowały z wydawania posiadaczom kosowskich dowodów osobistych tych dokumentów, wyraźnie podkreśliły jednak, że nie oznacza to uznania Kosowa. Na wszystkich przejściach granicznych Serbii pojawiły się również plakaty (w języku serbskim i angielskim) informujące, że zgoda Serbii na korzystanie z kosowskich dowodów osobistych warunkowana jest względami praktycznymi i nie może być interpretowana jako uznanie niepodległości Kosowa oraz odstępstwo od rezolucji 1244 RB ONZ.

w Prisztinie za rejestracje nielegalne. Premier Kosowa Albin Kurti konsekwentnie dąży do wymiany tych rejestracji na kosowskie tablice RKS, chcąc również w ten sposób potwierdzić przynależność czterech północnych gmin do Republiki Kosowa.

W zdominowanym przez ludność serbską północnym Kosowie większość samochodów nadal ma serbskie tablice rejestracyjne. Serbowie z północnego Kosowa sprzeciwiają się wymianie rejestracji, widząc w tablicach SRB symboliczne potwierdzenie państwowości serbskiej w Kosowie. Osoby bardziej ugodowo nastawione w tej kwestii są z kolei zastraszane przez środowiska radykalne, domagające się dalszego bojkotu kosowskich rejestracji. O specyfice tej presji świadczy fakt, że w ciągu ostatnich tygodni w północnym Kosowie doszło do kilku przypadków podpalenia samochodów, których właściciele zdecydowali się na wymianę tablic rejestracyjnych.

Władze Kosowa ogłosiły na początku sierpnia 2022 r., że tablice SRB (z kosowskimi wyróżnikami) powinny zostać wymienione na rejestracje RKS w terminie od 1 września do 31 października 2022 r. Uruchomiono także kampanię informacyjną, wzywającą kosowskich Serbów do wymiany rejestracji. Działania te zostały jednak powszechnie zbojkotowane przez Serbów z północnego Kosowa. Dane z końca października 2022 r. pokazywały bowiem, że od 1 września w Kosowie wymieniono jedynie ok. 18-20 rejestracji SRB.

Powtarzające się w ciągu ostatnich miesięcy wizyty w Kosowie i Serbii przedstawiciela UE ds. dialogu między Belgradem i Prisztiną Miroslava Lajčaka oraz zastępcy podsekretarza stanu USA ds. Europy i Eurazji Gabriela Escobara nie doprowadziły do wypracowania porozumienia w kwestii tablic rejestracyjnych. Zbliżający się upływ terminu wyznaczonego do wymiany rejestracji i groźba eskalacji kryzysu wokół północnego Kosowa spowodowały, że UE i USA wezwały władze Kosowa do przesunięcia terminu implementacji decyzji o wymianie tablic rejestracyjnych o kolejne 10 miesięcy. Sprzeciw premiera Kurtiego wobec takiej zmiany doprowadził do otwartej krytyki ze strony dyplomacji amerykańskiej, wyrażającej rozczarowanie stanowiskiem władz Kosowa. Kurti spotkał się także z krytyką ze strony kosowskiej opozycji, która zarzucała premierowi, że nie koordynuje swych działań z USA i naraża na szwank relacje z najważniejszym sojusznikiem Kosowa na arenie międzynarodowej.

Ulegając faktycznie niemożliwym do zignorowania naciskom dyplomatycznym ze strony USA i UE, premier Kurti ostatecznie zgodził się na przedłużenie okresu wymiany rejestracji, ale wyznaczył termin krótszy, niż oczekiwała tego dyplomacja europejska i amerykańska. Kurti ogłosił bowiem, że stosownie do decyzji rządu Kosowa z 28 października 2022 r. decyzja o wymianie tablic wchodzi w życie w dniu 1 listopada, ale – co stanowiło wyraz ustępstwa – będzie implementowana w sposób fazowy. Kurti wskazał zatem, że w okresie:

- od 1 listopada do 21 listopada 2022 r. osoby poruszające się pojazdami z tablicami SRB (z wyróżnikami odnoszącymi się do kosowskich miejscowości) będą otrzymywały ostrzeżenia ze strony Kosovo Police,
- od 21 listopada do 21 stycznia 2023 r. osobom tym będą wypisywane mandaty,
- od 21 stycznia do 21 kwietnia 2023 r. samochody z rejestracjami SRB (odnoszącymi się do terytorium Kosowa) będą musiały poruszać się z dodatkowymi rejestracjami tymczasowymi,
- po 21 kwietnia 2023 r. poruszanie się pojazdami z takimi serbskimi tablicami będzie zabronione.

3 listopada premier Kurti zawiesił także szefa Regionalnej Dyrekcji Kosovo Police w północnym Kosowie Nenada Đuricia, który odmówił implementacji powyższej decyzji w odniesieniu do pojazdów posiadających nielegalne według władz w Prisztinie rejestracje SRB.

**Opuszczenie części instytucji Kosowa przez kosowskich Serbów.** Decyzja rządu Kosowa z 28 października 2022 r. doprowadziła do faktycznej irytacji władz Serbii, które uznały działania decydentów w Prisztinie za nielegalne, jednostronne i dyskryminujące. Co więcej, 5 listopada 2022 r. przedstawiciele Serbów z północnego Kosowa po formalnych konsultacjach z prezydentem Serbii Aleksandrem Vučićem zdecydowali o opuszczeniu instytucji politycznych Kosowa na poziomie centralnym oraz instytucji samorządowych, policyjnych i sądowych w północnym Kosowie. Swoje mandaty złożyli zatem: minister i wiceministrowie w rządzie Kosowa, 10 posłów Zgromadzenia Kosowa, czterech burmistrzowie, serbscy radni i pracownicy administracyjni organów samorządu lokalnego czterech gmin w północnym Kosowie, wreszcie – serbscy policjanci, prokuratorzy i sędziowie z północnego Kosowa.

Ogłaszając opuszczenie kosowskich instytucji, przedstawiciele Listy Serbskiej, największej partii politycznej reprezentującej kosowskich Serbów w systemie instytucjonalnym Kosowa, poinformowali przed kamerami, że zdecydowali się na ten krok w proteście przeciwko łamaniu przez władze w Prisztinie porozumień, zawartych w ramach dialogu w Brukseli. Wskazali także, że Serbowie powrócą do pracy w instytucjach Kosowa, jeśli władze w Prisztinie zgodzą się na utworzenie Stowarzyszenia Gmin Serbskich (ZSO) oraz wycofają się z decyzji o wymianie tablic rejestracyjnych w północnym Kosowie.

**Wnioski.** Opuszczenie części instytucji Kosowa przez Serbów nie ma charakteru spontanicznego i stanowi efekt decyzji najwyższych władz Serbii, które skutecznie kontrolują aktywność polityczną kosowskich Serbów i *de facto* sterują wydarzeniami w północnym Kosowie. Faktem pozostaje jednak, że większość Serbów w północnym Kosowie autentycznie sprzeciwia się decyzji o wymianie tablic rejestracyjnych, widząc w niej element przymusu i politycznej presji ze strony władz w Prisztinie.

Ustąpienie Serbów ze stanowisk w rządzie i Zgromadzeniu Kosowa oraz lokalnej administracji, sądownictwie i policji w północnym Kosowie oznacza największy od 9 lat kryzys polityczny i instytucjonalny w Kosowie oraz w relacjach między Belgradem i Prisztiną. Kryzys ten faktycznie zagraża implementacji porozumień, wypracowanych w ramach dialogu prowadzonego przy wsparciu UE. Last but not least, eskalacja kryzysu na północy Kosowa komplikuje również proces negocjacji w sprawie projektu porozumienia zakładającego pełną normalizację relacji między Serbią i Kosowem, zaproponowanego przez Niemcy i Francję we wrześniu 2022 r.